

Spokojne 24 godziny

Data publikacji: 3.01.2013 12:05

To były względnie spokojne 24 godziny w powiecie, choć mogło dojść do tragedii - W Bładnicach Dolnych na torach kolejowych leżał mężczyzna, a w płonącym garażu w Golezowie była butla CO₂.

□

Szczęście dopisało wczoraj (02.01.2013) około 50-letniemu mężczyźnie, który nieprzytomny leżał na torach w Bładnicach Dolnych. Na czas zauważył go maszynista. Do zdarzenia doszło tuż przed godziną 15.00: - **44-letni maszynista pociągu relacji Wisła-Katowice zauważył leżącego na torach mężczyznę. Maszynista zatrzymał pociąg. Mężczyzna leżący na torach został ranny w stopę i został przetransportowany do szpitala, gdzie przebadano mu krew pod kątem zawartości alkoholu** - opisuje przebieg zdarzenia asp. Rafał Domagała, rzecznik cieszyńskiej Komendy Powiatowej Policji. 44-letni maszynista był trzeźwy.

Podobnie strażacy nie odnotowali wielu zdarzeń. Jak poinformowano nas w Wydziale operacyjnym Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, strażacy interweniowali w ciągu ostatnich 24 godzin 4 razy, z czego najpoważniejszy był pożar garażu w Golezowie, który gasiły 3 zastępy PSP i 2 OSP. Pożar wybuchł tuż przed 2.00 dziś (03.01.2013) w nocy. Strażacy podali 3 prądy gaśnicze wody na garaż oraz na sąsiadującą z nim ścianę budynku mieszkalnego. Z garażu wyniesiono butlę CO₂, była na szczęście pusta. W pożarze nikt nie ucierpiał, przyczyn powstania ognia nie ustalono.

Drugim poważniejszym zdarzeniem było zapalenie się daszku przy wejściu na były dworzec PKS wczoraj (02.01.2013) po południu (ok. 13.14). Po przybyciu na miejsce strażacy podali wodę na palące się ocieplenie dachu i elewację budynku. Przypuszczalną przyczyną pożaru były nie zabezpieczone właściwie prace spawalnicze.

(red.)